

Podróże

DO WYGRANIA 4 PODWÓJNE
ZAPROSZENIA NA REJS PO WIŚLE

Zapraszamy Państwa do udziału w specjalnym cyklu konkursów przygotowanych przez „Dziennik Polski”, Żeglugę Wiślana i krakowski hostel na Wiśle „Basia”. Wystarczy wysłać SMS, aby wygrać niezwykły rejs po Wiśle.

DZIENNIK POLSKI

ŻEGLUGA
WIŚLANA.pl
VISTULA
CRUISES.eu
KRAKÓW | WARSZAWA | GDANSK

BASIA

Wiślane „wilki morskie”

WISŁA. Od 1 maja w Krakowie nie tylko będzie można wynająć łódź, ale także zostać jej kapitanem. To pierwsze takie przedsięwzięcie pod Wawelem.

– *Każdy może zostać kapitanem* – twierdzi Łukasz Krajewski, szef Żeglugi Wiślanej. Armator z Jaworzna postanowił czarterować w Krakowie kilkumetrowe łodzie. – *Na razie jedną* – mówi z uśmiechem. – *Jeżeli będą chętni, pojawią się kolejne* – zapewnia.

„Kinga”, pomalowana na biało, elegancko prezentuje się w słońcu. Choć stosunkowo niewielka, nieco nawet przysadzista, może na niej wygodnie płynąć siedem osób. Przycumowana do barki „Basia” – jedyny krakowski hostel na Wiśle (od strony Kazimierza). Rytmicznie bujają się również zaparkowane na jej dachu rowery.

Gdy pierwszy raz staniemy na mostku za kołem sterowym, łódź wyda nam się ogromna. Jak odbić od „Basi”, jak steruje się „Kingą”? – od razu nasuwają się pytania – *Choć wszystko to wydaje się bardzo skomplikowane, takie nie jest* – zapewnia armator

z Jaworzna. – *By samodzielnie wypłynąć na Wiśle, nie trzeba specjalnych uprawnień. Wystarczy... kilkudziesięciominutowy kurs. Jeśli ktoś jest bardziej „oporny”, wykład trwa nieco dłużej* – przyznaje szef Żeglugi Wiślanej. – *Oczywiście przed wypłynięciem sprawdzamy umiejętności wiślanych kapitanów* – dodaje.

Czy nie boi się o łódź? Czy kapitanowie jego jednostek nie będą stanowić zagrożenia na Wiśle? – *Moje łodzie od kilku już lat płyną po Dolnej Wiśle, przemierzają Pętlę Żuław i Kanał Elbląski. Są to bardzo wymagające akweny i szlaki śródlądowe. Żadna łódź nie została rozbita...* – podkreśla. – *Nie obawiam się więc ani o łódź, ani o umiejętności turystów czarterujących „Kingę”. Jeśli ktoś potrafi pływać rowerem wodnym i kajakiem, spokojnie popłynię także tą łodzią* – mówi z przekonaniem.

– *Jest na niej i ogrzewanie, i prąd. Pod pokładem są miejs-*

ca do spania, kuchnia i łazienka z toaletą. Pryszyć bierze się już na pokładzie – dodaje z uśmiechem. Za tygodniową wyprawę – maksymalnie siedmiu osób – zapłacimy od 2,5 do 4,5 tys. zł. Trzeba także pamiętać o kaucji (1,5 tys. zł), a także kosztach paliwa i drobnych za pilnowanie łodzi.

Pora więc odbić od gościnnej „Basi”. – *Kraków z pokładu łodzi jest niezwykły. Wspaniałe kamienice przegładają się w wodzie, bulwary schodzą nisko nad rzekę, a wszystko przyćmiewa widok Wzgórza Wawelskiego ze Smoczą Jamą i Smokiem Wawelskim u podnóża...* – zachwyca się Łukasz Krajewski.

Płynąć można z prądem Wisły albo pod prąd. Jeśli kapitan skieruje dziób łodzi w dół rzeki, to już po chwili przeżyje wiele emocjonujących chwil. Na stopniu wodnym „Dąbie” czekać go będzie bowiem pierwsze słuzowanie. – *Potężne wrota służą robić wielkie wrażenie. Jeszcze większe przeżycie jest wtedy, gdy kapitan uświadomi sobie, że „wielką” łodzią musi wpływać w tak niewielką „szczelinę”* – mówi z uśmiechem Łukasz Krajewski. – *Załoga szybko nabiera jednak rutyny w pokonywaniu kolejnych słuz* – dodaje.

Płynąc w kierunku Niepołomic, szef Żeglugi Wiślanej zachęca do zwiedzenia Nowej Huty. Wystarczy przycumować łódź, zdjęć rowery z dachu i wybrać się na niezwykłą przejażdżkę po jednym z najbardziej... zielonych miejsc Krakowa. – *Kiedyś stanowiła sztandarowy przykład budowy socjalistycznego dobrobytu. To wspaniała dzielnica Krakowa, z charakterem. W Hucie Lenina strajkowano, a na ulicach demonstrowano. To tu walczone o budowę kościoła, a także przeciwko budowie pomnika patrona kombinatu. Gdy towa-*



FOT. ŻEGLUGA WIŚLANA

rysz Lenin stanął jednak na cokole, oblewano go farbą, a nawet próbowano wysadzić w powietrze. Raz ktoś postawił pod pomnikiem rower z karteczką: „Masz tu rower, stare buty, wyp... z Nowej Huty” – wspomina szef Żeglugi Wiślanej. Dodaje także i o unikatowej zabudowie starej Nowej Huty. Pora jednak wracać na łódź. Płynąc w dół Wisły, dotrzemy tylko do „Przewozu”. Dalej się nie da, bo poziom Wisły jest zbyt niski, a śluza zbyt wysoka. Trzeba więc płynąć z powrotem – pod prąd.

Gdy minimy Kazimierz i Podgórze, zakole Wisły u podnóża wawelskiej skały, Dębniki i Salwator, Wisła zacznie przypominać – okoloną wprowadzić wałami – dziką rzekę. Przed nami malownicze widoki – klasztor na Bielanych, Lasku Wolskiego, opactwa tyńckiego

wzniesionego na nadwiślańskich wapieniach... Możemy wybrać się także do tajemniczej warowni w Lipowcu, pięknego skansenu w Wygiełzowie, parku dinozaurów w Zatorze... – *Rzadko zdarza się zwiedzać okolice tak bogate w zabytki przyrodnicze i historyczne, urzekające pięknem i atmosferą dawnych wydarzeń, zamknięte w żłobionej przez tysiąclecia wiślanej dolinie, uciśniętej między przepiękną Wyżyną Krakowską od północy i Pogórze Karpackie od południa...* – zachwyca się Łukasz Krajewski. By łatwiej było zwiedzać bliższe i dalsze okolice królowej polskich rzek, podróżni otrzymują również mapy z zaznaczonymi na nich atrakcjami, które warto zobaczyć – pieszo lub na rowerach. Czarterując łódź na tygodniową wyprawę, mamy także

pewność, że będziemy mieli, gdzie przycumować, przespacerować się (jeśli nie odpowiada nam nocleg na łodzi) i co zjeść. Wisła jest tu bowiem dziewczyna, także jeśli chodzi o infrastrukturę turystyczną. – *Wiele trudu kosztowało znalezienie odpowiednich i bezpiecznych przystani, gospodarstw agroturystycznych, w których można się pożywić, przespacerować, a nawet wziąć prysznic* – nie ukrywa szef Żeglugi Wiślanej.

Od „Przewozu” do Oświęcimia jest około 90 km. Wyprawa – tam i z powrotem – nie powinna nam więc zająć mniej niż dwa, a więcej niż siedem dni. Chyba że rozsmakujemy się w takim spędzaniu wolnego czasu...

Od kiedy można wynająć łódź? – *Od jutra* – zapewnia szef Żeglugi.

MAREK DŁUGOPOLSKI

ŻEGLUGA
WIŚLANA.pl
VISTULA
CRUISES.eu
KRAKÓW | WARSZAWA | GDANSK

BASIA
Bulwar Kurlandzki
na Kazimierzu
www.barkbasia.pl

DZIENNIK POLSKI

SAMODZIELNE CZARTERY JACHTÓW MOTOROWYCH
(HAUSBOTÓW) PO WIŚLE

www.zeglugawislana.pl

zaprasza na

REJS PO WIŚLE

w dniu 7 maja, godz. 13.00

DO WYGRANIA

4x PODWÓJNE ZAPROSZENIE NA REJS

Aby wziąć udział w konkursie należy dzisiaj do godz. 23.00 wysłać SMS (tylko z telefonów komórkowych) pod nr 7268 (koszt SMS 2 zł/ 2,46 z VAT) z kodem nagrody 30 oraz zawierający dokończenie zdania **CHCE POPLYNAC PONIEWAZ...** Przykładowa treść SMS-a DZIENNIK.30.JAN NOWAK KOCHAM PLYWAC. SMS nie może przekroczyć 160 znaków. Wybrana nagrodę wygrywa uczestnik, którego odpowiedź zostanie wyłoniona przez Organizatora jako najciekawsza i oryginalna.

DZIENNIK.30.IMIE I NAZWISKO i dokończenie zdania